

Sygnatura akt XIII GC 1546/20

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Łódź, dnia 23 października 2020 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XIII Wydział Gospodarczy w składzie:**

Przewodniczący: asesor sądowy Sandra Zientalewicz

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Hodała

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 października 2020 roku Łodzi**

**sprawy z powództwa K. F.**

**przeciwko (...) - spółce jawnej z siedzibą w Ł.**

**o zapłatę**

- 1. zasądza od (...) - spółki jawnej z siedzibą w Ł. na rzecz K. F. kwotę 3 337,60 (trzy tysiące trzysta trzydzieści siedem i 60/100) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi za okres od dnia 6 lipca 2019 roku do dnia 31 grudnia 2019 roku w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych, a za okres od dnia 1 stycznia 2020 roku do dnia zapłaty w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych, w których dłużnikiem nie jest podmiot publiczny będący podmiotem leczniczym;**
- 2. zasądza od (...) spółki jawnej z siedzibą w Ł. na rzecz K. F. kwotę 1442 (tysiąc czterysta czterdzieści dwa) złote tytułem kosztów procesu.**

Sygn. akt XIII GC 1546/20

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 listopada 2019 roku K. F. wniósł o zasądzenie od (...) spółki jawnej kwoty 3337,60 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od 6 lipca 2019 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej stale współpracował ze stroną pozwaną i w ramach tej współpracy doszło m.in. do sprzedaży tkanin, których cena nie została przez pozwaną zapłacona.

/pozew, k.2-4/

Nakazem zapłaty z dnia 13 marca 2020 r. w postępowaniu upominawczym Referendarz Sądowy w tut. Sądzie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

/nakaz zapłaty, k. 13/

Rzeczony nakaz zapłaty został zaskarżony w całości przez pozwaną, która w sprzeciwie wskazała, że powód nie udowodnił istnienia umowy, jej treści i spełnienia świadczenia.

/sprzeciw, k. 20 – 22,27/

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

Powód wraz z pozwaną współpracowali w ramach prowadzonych działalności gospodarczych. Powód prowadzi sprzedaż hurtową wyrobów tekstylnych, działając pod firmą (...) K. F., zaś pozwana m.in. produkcję gotowych wyrobów tekstylnych. Prezesem zarządu pozwanej spółki pozostaje M. W..

/ **dowód:** CEIDG, k. 10, KRS, k. 11/

Pierwsze transakcje między stronami zostały zawarte w 2011 roku i od tego czasu współpraca była kontynuowana przez wiele lat. Faktury Vat wystawiane przez powoda były zawsze podpisywane przez odbiorcę, przy czym podpisy składały różne osoby.

/**dowód:** zestawienie transakcji, k. 36-37, faktury VAT, k. 38-41/

W ramach współpracy stron zamówienia towaru zwykle przyjmowała J. S. telefonicznie od M. W.. Strona powodowa następnie przygotowywała towar, po czym przyjeżdżał kierowca wskazany przez prezesa pozwanej spółki i odbierał zamówiony towar razem z wystawioną w tym czasie fakturą VAT. Pozwana nie kwestionowała w żaden sposób otrzymywanych faktur VAT. Po zakończeniu współpracy powoda z pozwaną spółką członkowie zarządu pozwanej zamówili u powódki towar działając w ramach innego podmiotu.

/ **dowód** : zeznania J. S., protokół rozprawy z 16.10.2020 r., minuta 4-8:12; zeznania K. B., protokół rozprawy z 16.10.2020 r., minuta 9-12:30/

Powód wystawił fakturę VAT nr (...) z dnia 6 maja 2019 roku na której wyszczególniona została sprzedaż mikrofibry białej 225 cm w ilości 1200 metrów bieżących o wartości brutto 3837,60 złotych, zgodnie z telefonicznym zamówieniem. Termin zapłaty został ustalony na 60 dni, tj. do dnia 5 lipca 2019 roku. Faktura została podpisana przez wystawcę i odbiorcę. W dniu 29 listopada 2019 roku zostało również wystawione saldo nr PS/ (...), na którym wyszczególniona została dochodzona pozwem faktura VAT, a które to saldo zostało odebrane przez M. W..

/ **dowód** : faktura VAT, k. 7; zeznania J. S., protokół rozprawy z 16.10.2020 r., minuta 4-8:12, saldo z dowodem odbioru, k. 42-43 /

Towar wyszczególniony na przedmiotowej fakturze VAT nr (...) został pozwanej wydany, jednak pozwana nie dokonała zapłaty. Nie składała również reklamacji w zakresie towaru. Powód uwzględnił zapłatę pozwanego na pokrycie przedmiotowej należności w części.

/ **dowód** : zeznania K. B., protokół rozprawy z 16.10.2020 r., minuta 9-12:30; przesłuchanie powoda, protokół rozprawy z 16.10.2020 r., minuta 14:43-18/

W dniu 12 listopada 2019 roku powód skierował do pozwanej wezwanie do zapłaty obejmujące kwotę 3337,60 zł wraz z odsetkami.

/ **dowód** : wezwanie do zapłaty, k. 8-9/

Ustalając powyżej przedstawiony stan faktyczny Sąd częściowo oparł się na dyspozycji przepisu art. 230 k.p.c., w myśl którego gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd mając na uwadze wynik całej rozprawy, może te fakty uznać za przyznane, zaś w pozostałym zakresie okoliczności ustalone zostały w oparciu o przedłożone do akt sprawy dokumenty, których autentyczności nie kwestionowano w toku postępowania, a których treść i forma nie budziły wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności. Sąd dopuścił m.in. dowody z dokumentów załączonych do pisma procesowego dat. na 17 sierpnia 2020 roku oceniając, że nie były one spóźnione. Potrzeba powołania dodatkowych dowodów na okoliczność zawarcia i wykonania umowy między stronami powstała bowiem dopiero na skutek twierdzenia pozwanego, że do zawarcia takiej umowy nie doszło. Zdaniem Sądu powód w pozwie,

nawet w procesie gospodarczym, nie musi bowiem antycypować kwestionowania przez stronę pozwaną samego zawarcia umowy między stronami, w sytuacji gdy prowadzą one wieloletnią współpracę, a szczególnie gdy zawarcie i wykonanie tej umowy nie było kwestionowane przed procesem.

Znaczna część stanu faktycznego została ustalona w oparciu o dowody z zeznań świadków oraz przesłuchania powoda. Wskazane źródła osobowe były dla Sądu w pełni wiarygodne bowiem wszystkie przesłuchiwane osoby zeznawały spontanicznie

i konsekwentnie, a nadto depozycje te korelowały ze sobą wzajemnie, przy czym nie wykazywały cech wskazujących na wcześniejszą ich konsultację.

### **Sąd zważył co następuje:**

powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Dokonując oceny stosunku obligacyjnego łączącego strony postępowania należało uznać, że strony zawarły umowę sprzedaży. Zgodnie z brzmieniem art. 535 § 1 k.c. przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy

i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. wierzyciela dochodzącego od dłużnika spełnienia świadczenia, obciąża ciężar wykazania przysługującej mu wierzytelności tj. wykazania wszystkich faktów, z którymi właściwe przepisy prawa materialnego wiążą powstanie wierzytelności, o określonej treści i rozmiarze. Wobec więc tego, że w przedmiotowej sprawie strona powodowa dochodziła zapłaty z umowy sprzedaży spoczywał na niej ciężar udowodnienia zawarcia umowy między stronami, jej treści oraz wykonania własnego zobowiązania tj. przeniesienia własności zakupionych rzeczy. Zdaniem Sądu powód sprostał rzeczonemu ciężarowi przedkładając dokumenty prywatne w postaci bilansu, faktury VAT oraz zeznań świadków i własnego przesłuchania.

W zakresie zawarcia umowy przez powoda brak było w sprawie dowodów bezpośrednich. Co do jej wykonania Sąd dał wiarę świadkowi K. B., który wskazał, że wydawał zamówiony towar kierowcy. Niezależnie jednak od powyższego, obie te okoliczności w ocenie Sądu zostały wykazane w oparciu o przepis art. 231 k.p.c., zgodnie

z którym sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). Domniemanie faktyczne polega bowiem na tym, że sąd na podstawie ustalenia jednych faktów wnioskuje o istnieniu innych. Sąd ma w takim wypadku zupełną swobodę wnioskowania na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania dowodowego, pod warunkiem, że jest ono poprawne z punktu widzenia zasad logiki. Możliwe jest więc dokonanie ustalenia na podstawie domniemania faktycznego wtedy, gdy wniosek taki nasuwa się

z pewnością lub ze szczególnie dużą dozą prawdopodobieństwa, natomiast wniosek przeciwny nie ma w danych okolicznościach żadnego uzasadnienia bądź też jest wysoce mało prawdopodobny (zob. wyrok SN z dnia 2 lutego 2005 r., IV CK 459/04, M. Praw. 2005, nr 4, s. 181).

W sprawie niewątpliwie udowodnione przez stronę powodową zostało pozostawanie przez strony w stałych relacjach gospodarczych. Przede wszystkim okoliczności tej nie zaprzeczyła pozwana, a powód potwierdził ją zarówno za pomocą dowodu z zeznań świadków, jak i przedłożonych dokumentów, w postaci faktur VAT i wieloletniego zestawienia transakcji. Za pomocą dowodu z zeznań świadków i własnego przesłuchania powód wykazał również, jak przebiegał proces zawierania jednostkowych umów między stronami. Wykazane zostało, że zamówienia były składane telefonicznie, zatem w ocenie Sądu wiarygodne pozostaje, iż jedynym dowodem na okoliczność zawarcia umowy może być dowód ze źródeł osobowych. W przypadku zaś zawierania wielu umów tego samego rodzaju, szczególnie z tym samym kontrahentem, nie sposób wymagać od nikogo przedstawienia dokładnego przebiegu konkretnej rozmowy dotyczącej danej transakcji, dlatego też przedstawienie standardowej procedury było dla Sądu wystarczającym dowodem tego, że również w przypadku przedmiotowej transakcji przebiegała ona w tożsamy sposób. Sąd przyjął zatem za udowodnione, iż po zamówieniu towaru kierowca obierał go razem z fakturą VAT, co kwitował

podpisem i w ten też sposób dochodziło do wykonania zobowiązania przeniesienia własności rzeczy. Zdaniem Sądu należy wnioskować, że tożsamy przebieg miała transakcja będąca przedmiotem niniejszego postępowania.

Okoliczność tę potwierdza również fakt, że prezes pozwanej spółki odebrał bilans transakcji, na którym wymieniona była przedmiotowa wierzytelność, co pokwitował własnoręcznym podpisem. Pozwana nie podjęła jednak żadnej aktywności celem ustalenia, skąd wynika przedmiotowa wierzytelność, tj. zakwestionowania złożenia przez siebie takiego zamówienia lub nieotrzymania towaru. Trudno przy tym założyć, że uszło to uwadze pozwanej, skoro zdecydowała się nie dokonać płatności za konkretną fakturę (czy też kilka faktur), podczas gdy inne faktury wystawiane przez powoda przez wiele lat były przez nią opłacane. Pozwana nie podjęła też próby wykazania, że nie zapoznała się z doręczonym jej dokumentem, stąd uszło jej uwadze niezasadne naliczenie wierzytelności. Co więcej, z zeznań świadków wynika, że członkowie zarządu kontynuują współpracę z powodem, co byłoby wątpliwe, gdyby uznawali, że powód obarcza ich fałszywymi transakcjami. W ocenie Sądu więc, świadome niedokonanie płatności za jedną z wielu faktur wystawionych przez stałego kontrahenta, przy jednoczesnym braku próby wyjaśnienia podstaw wystawienia danej faktury, potwierdza okoliczność, iż do złożenia zamówienia na wskazany w niej towar rzeczywiście doszło i że towar taki został wydany.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że zgodnie z brzmieniem przepisu art. 245 k.p.c. dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Strona powodowa złożyła w sprawie dokument w postaci faktury VAT, podpisanej przez wystawcę i odbiorcę. Wobec powyższego to strona pozwana, chcąc zaprzeczyć domniemaniu wynikającemu

z przepisu art. 245 k.p.c. obowiązana była wykazać, iż podpis widniejący pod fakturą VAT, dokumentującą sprzedaż na jej rzecz tkanin, nie należy do podmiotu działającego w imieniu pozwanej. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 253 k.p.c. jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jak wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie, to na stronie, która dokument prywatny podpisała spoczywa obowiązek obalenia domniemania, że zawarte w tym dokumencie oświadczenie od niej nie pochodzi. Strona zaprzeczająca autentyczności takiego dokumentu powinna więc udowodnić nieprawdziwość dokumentu - może wykazywać, że to nie ona złożyła podpis, że nie złożyła oświadczenia o treści ujętej w dokumencie, że został on przerobiony, podrobiony czy też bezpodstawnie wypełniony, gdy podpis był złożony in blanco (zob. M. Sieńko [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I, red. M. Manowska, Warszawa 2020, art. 253; wyrok SN z 13.01.2000 r., II KKN 668/98, LEX nr 51054).

Faktura VAT jest zasadniczo dokumentem księgowym, rozliczeniowym dla celów podatkowych i może być jednym z dowodów źródłowych, stwierdzających dokonanie danej operacji gospodarczej. Jak wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 marca 2015 roku (sygn. V CSK 312/14, LEX nr 1712826), mimo, że z przepisów prawa podatkowego wynika, pod rygorem konsekwencji karnych (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2003 r., I KZP 22/03, OSNKW 2003, nr 9-10, poz. 75), obowiązek odzwierciedlenia w fakturze przez podatnika zobowiązanego do jej wystawienia, rzeczywistego zdarzenia gospodarczego, z którym właściwe przepisy podatkowe wiążą obowiązek zapłaty określonego podatku, to do dokumentu tego nie ma zastosowanie domniemanie prawdziwości danych zawartych w fakturze. Faktura jest dokumentem prywatnym, a nie dokumentem urzędowym. Nie ma wobec niej zastosowania przepis art. 244 § 1 k.p.c. (...) [faktura] może spełniać różne funkcje na płaszczyźnie cywilnoprawnej (wezwania do zapłaty, pokwitowania itp.), jest powszechnie uznawana za jeden z dowodów, w oparciu o który sąd może samodzielnie lub z uwzględnieniem innych dowodów ustalić treść stosunku prawnego łączącego strony, a w konsekwencji mający znaczenie dla ustalenia istnienia i rozmiaru wierzytelności wynikającej z tego stosunku prawnego. Istnienie bezpośrednich dowodów, wykazujących chociażby częściowo część okoliczności istotnych dla zastosowania norm prawa materialnego właściwych dla oceny istnienia i wysokości spornej wierzytelności, jak również dowodów przeciwnych, powinna wyłączać możliwość zastosowania domniemania faktycznego.

Biorąc pod uwagę powyższe zaznaczyć należy, że pozwana nie zakwestionowała okoliczności, że podpis złożony pod fakturą VAT w miejscu odbiorcy nie pochodzi od osoby działającej w imieniu spółki, a tym bardziej nie podjęła się

wykazania tej okoliczności. Wskazać trzeba, że o materialnej mocy dowodowej dokumentów prywatnych rozstrzyga sąd zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (art. 233). W ocenie Sądu zaś przedstawienie przez powoda faktury VAT, która została podpisana przez odbiorcę ma większą moc dowodową, niż miałby dokument zawierający wyłącznie podpis powoda. Dokument ten,

w świetle pozostałych przedstawionych dowodów w sprawie, w szczególności zeznań świadków, potwierdza zatem stan faktyczny niniejszej transakcji, który został przedstawiony powyżej, zarówno co do faktu zaistnienia transakcji między stronami, jak również co do jej treści.

W tym miejscu wskazać trzeba, że jeżeli umowa nie określa, w jakim miejscu rzecz powinna zostać wydana kupującemu i nie wynika to z właściwości zobowiązania, wydanie powinno nastąpić w miejscu, w którym w chwili powstania zobowiązania sprzedający miał miejsce zamieszkania lub siedzibę, a jeżeli sprzedaż miała związek z przedsiębiorstwem sprzedawcy – w siedzibie przedsiębiorstwa (art. 454 k.c.). Z art. 454 k.c. wynika, że strony mogą oznaczyć inne miejsce spełnienia świadczenia przez sprzedawcę, w tym miejsce wydania kupującemu rzeczy, postanawiając np., że będzie nim miejsce zamieszkania lub siedziba kupującego. W takim przypadku jest jasne, że – w braku odmiennych postanowień umowy – sprzedawca zwolni się z obowiązku wydania rzeczy dopiero wtedy, gdy dostarczy ją w oznaczone miejsce. Strony mogą jednak nałożyć na sprzedawcę obowiązek wysłania (przesłania, nadania) rzeczy do kupującego, nie nakładając równocześnie na sprzedawcę obowiązku dostarczenia rzeczy do kupującego, a więc bez zmiany miejsca spełnienia świadczenia w postaci wydania rzeczy. W takim przypadku położenie sprzedawcy nie ulega istotnej zmianie: skoro miejscem wydania rzeczy jest nadal jego miejsce zamieszkania (siedziba) i nie jest on zobowiązany do jej dostarczenia do innego miejsca, to przewoźnik nie jest osobą, za pomocą której wykonuje on swoje zobowiązanie i za którą odpowiada (art. 474 k.c.). W celu zaś rozwiania wątpliwości, kiedy w takiej sytuacji dochodzi do wykonania obowiązku wydania przez sprzedawcę, art. 544 § 1 wprowadza regułę interpretacyjną, w myśl której poczytuje się w razie wątpliwości, że wydanie zostało dokonane z chwilą, gdy w celu dostarczenia rzeczy na miejsce przeznaczenia sprzedawca powierzył ją przewoźnikowi trudniącemu się przewozem rzeczy tego rodzaju. Strony mogą tę kwestię uregulować odmiennie. (R. Trzaskowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Zobowiązania. Część szczegółowa, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2017, art. 544).

W przedmiotowej sprawie z zeznań świadka J. S. wynika, że kierowca dostarczający towar był osobą wysłaną przez pozwaną. Należy więc wnioskować, że albo był jej stałym pracownikiem, albo zatrudnionym usługodawcą trudniącym się dostawą towarów. W obu tych wypadkach, jak wskazano powyżej, miejscem wykonania zobowiązania powoda z umowy sprzedaży była jego siedziba. Z chwilą więc wydania rzeczy kierowcy doszło do spełnienia świadczenia. Sąd nie miał zaś wątpliwości – co potwierdzają zeznania świadków wraz z podpisanym dokumentem w postaci faktury VAT wydawanej wraz z towarem – że do takiego wydania towaru doszło w ramach przedmiotowej transakcji.

Wobec powyższego Sąd doszedł do przekonania strona powodowa w niniejszym postępowaniu w zakresie należności z tytułu umowy sprzedaży sprostala więc ciężarowi dowodu w części wskazując dowody bezpośrednie, a w pozostałym zakresie przedstawiając dowody, na których Sąd mógł oprzeć się konstruując domniemania faktyczne. Nie ma zaś racji strona pozwana, iż w takiej sytuacji procesowej, jako pozwana nie musi podejmować żadnej aktywności w sprawie. Jak bowiem wskazuje Sąd Najwyższy, ciężar dowodu w postępowaniu cywilnym nie zawsze spoczywa na powodzie. Ten kto odmawia uczynienia zadość żądaniu powoda obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (wyrok SN z 20.12.2006 r., IV CSK 299/06, LEX nr 233051). Art. 6 k.c. zawiera bowiem jedynie ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu i określa reguły dowodzenia. Zasadniczo powód powinien dowieść wystąpienia faktów tworzących jego prawo podmiotowe będące źródłem roszczeń oraz faktów uzasadniających jego odpowiedź na zarzuty pozwanego, natomiast w takiej sytuacji na pozwanym spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda (fakty tamujące lub niweczące) – w tym wypadku niezawarcia umowy i nieotrzymania towaru.

W zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (Dz.U.2020.935 t.j – dalej ustawa o przeciwdziałaniu opóźnieniom). Wskazać należy, że transakcją handlową, w rozumieniu art. 4 pkt 1 ustawy, jest umowa, której przedmiotem jest odpłatna dostawa towaru lub odpłatne świadczenie usługi, jeżeli strony, o których mowa w art. 2 ustawy, zawierają ją

w związku z wykonywaną działalnością. Pojęcie to jest zatem na gruncie ustawy rozumiane szeroko. Art. 2 ustawy wskazuje zaś definicję pojęcia przedsiębiorcy, również rozumianego szeroko, jako podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą. Zgodnie z ustaleniami w sprawie, strony zawarły umowę, którą można zakwalifikować jako transakcję handlową - odpłatną dostawę towaru. Nie ulega zatem wątpliwości, że w sprawie znajdowały zastosowanie przepisy ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych.

Zgodnie z art. 7 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu opóźnieniom w transakcjach handlowych - z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny - wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, chyba że strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli są spełnione łącznie następujące warunki: 1) wierzyciel spełnił swoje świadczenie; 2) wierzyciel nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie.

Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że termin zapłaty należności z umowy sprzedaży został ustalony na 60 dni od wystawienia faktury, tj. do dnia 5 lipca 2019 roku. Faktura ta została wystawiona i wydana pozwanemu razem z towarem a zatem miał on możliwość zapoznania się z jej treścią przed nadejściem terminu wymagalności. Powyższe wskazuje na to, że odsetki za opóźnienie w transakcjach handlowych od dochodzonej pozwem daty były w pełni należne.

Wskazać przy tym trzeba, że zgodnie z art. 20 ust. 1, 3 i 4 ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia zatorów płatniczych (Dz.U.2019.1649), do transakcji handlowych w rozumieniu ustawy zmienianej w art. 10 (tj. ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych) zawartych przed dniem 1 stycznia 2020 r. stosuje się przepisy dotychczasowe. Do ustalenia wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych, o których mowa w art. 4 pkt 3 ustawy zmienianej w art. 10, które stały się wymagalne po dniu 1 stycznia 2020 r., stosuje się przepis art. 4 pkt 3 ustawy zmienianej w art. 10, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, że przy analizie przepisów dotyczących odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych, do należności wymagalnych przed dniem 1 stycznia 2020 roku zastosowanie znajdowała ustawa zmieniana, zaś od tej daty ustawa w brzmieniu zmienionym. Wobec powyższego orzeczono o odsetkach jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na koszty te złożyła się opłata od pozwu w kwocie 200 zł, opłata od wniosku o zabezpieczenie w kwocie 100 zł a także opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu głównym w kwocie 900 zł (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.) i w postępowaniu zabezpieczającym w kwocie 225 zł (§ 8 pkt 7 wskazanego rozporządzenia).

## ZARZĄDZENIE

(...)